

Adoramus te Christe

Taize

A-do-ramus Te Christe, be-ne-di-cimus Ti-bi, qui-a per cru-cem Tu-am

re-de-misti mundum, qui-a per cru-cem Tu-am re-de-misti mundum.

1. Druhowie moi i przyjaciele stronią od mojej choroby
z daleka stoją i moi bliscy
jestem zamknięty i bez wyjścia
moje oko słabnie od nieszczęścia.
2. Pot mój stał się podobny do kropel krwi
spływających na ziemię.
Bo sfora psów mnie opadła
osacza mnie zgraja złoczyńców.
3. Podąłem grzbiet mój bijącym
i policzki moje rwącym mi brodę.
Nie zasłoniłem mojego oblicza
przed zniewagami i opluciem.

4. Jestem bardzo bliski upadku
i ból mój jest zawsze przede mną.
Żołnierze upłótszy koronę z cierni
włożyli mi ia na głowę.
5. Przebodli ręce i nogi moje
policzyć mogę wszystkie kości moje.
Do mego pokarmu żółci domieszali
a kiedy pragnąłem polili mnie octem.
6. Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą
wargi rozwierają, potrząsają głowami.
A oni wpatrują się, sycą się widomym
między siebie dzielą moje szaty i los rzucają o moją suknię.
7. W ręce Twoje, Panie, polecam ducha mojego
Ty mnie uwolnisz, Panie, Boże wierny.
Wspomnij, Panie sługę Twego
gdy przyjdiesz do swego Królestwa.

A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i oddał ducha.
8. On się obarczył naszym cierpieniem
i dźwigał nasze bóleści.
On przebity został za nasze grzechy
zdruzgotany za nasze winy.
9. Wszyscy pobłądziliśmy jak owce
każdy z nas odwrócił się ku własnej drodze.
A Pan złożył na Niego
winy nas wszystkich.
10. Ocknij się, dlaczego śpisz, Panie
przebudź się i nie odrzucaj nas na zawsze.
Oto Bóg jest zbawieniem moim
zaufam Mu i bał się nie będę.